

ADAM PASZEK SDB

## SALEZJAŃSKIE ŹRÓDŁA DOŚWIADCZENIA PEDAGOGICZNEGO

Mówiąc o Systemie Prewencyjnym, należy sięgnąć nie tylko do samego tekstu opublikowanego przez ks. Bosko. Zawarte w nim treści są bowiem nie tylko osobistym dorobkiem wypracowanym przez autora, ale wypływają również z jego szerokiego doświadczenia, w postaci kontaktów z niektórymi pedagogami, lektury publikacji pedagogicznych oraz wzorowania się na dokonaniach instytucji wychowawczych. Przyczyniło się to do ciągłego pogłębiania wiedzy i praktyki pedagogiczno-dydaktycznej zarówno samego założyciela Zgromadzenia Salezjańskiego, jak i jego współpracowników — salezjanów.

To doświadczenie pedagogiczne dokonywało się na różnych płaszczyznach, począwszy od osobistego charyzmatu ks. Bosko, jego kontaktów z dorobkiem pedagogicznym północnych Włoch XIX wieku, a skończywszy na pracy pedagogicznej pierwszych salezjanów, którzy zarówno w bezpośrednim kontakcie z młodzieżą, jak i poprzez teoretyczne studium nauk o wychowaniu kładli podwaliny i pogłębiali doświadczenie pedagogiczne nowego zgromadzenia zakonnego, nieustannie idąc z duchem czasów i aktualizując metody wychowawcze. Nie tylko dostosowywali się, na miarę możliwości, do dorobku pedagogicznego ówczesnych czasów, ale niejednokrotnie wyprzedzali w praktycznej inicjatywie i pomysłach istniejące metody wychowawcze. Efekty tego zaangażowania dostrzec można dziś jako pracę na polu bezpośredniego kontaktu z młodzieżą w szkołach i oratoriach, oraz w pracy naukowej na polu pedagogiczno-dydaktycznym w uniwersytetach<sup>1</sup>.

Celem przybliżenia istotnych elementów tego doświadczenia należy, więc prześledzić wkład w dzieło wychowania pierwszych pokoleń salezjanów, z ks.

---

<sup>1</sup> Por. J. M. Prellezo, *Studio e riflessione pedagogica nella congregazione salesiana 1874/1941. Note per la storia*, „Ricerche Storiche Salesiane”, 7:1988, nr 1(12), s. 35–88.

Bosko na czele. Wkład ten do dnia dzisiejszego jest rozwijany na dwóch współpracujących ze sobą płaszczyznach: a) bezpośrednia praca z młodzieżą, b) teoretyczne studium i praca uniwersytecka związana z przygotowaniem teorii, jak i formacją przyszłych wychowawców<sup>2</sup>.

## 1. WKŁAD PIERWSZYCH POKOLEŃ SALEZJANÓW W DZIEŁO WYCHOWANIA

Mówiąc o wkładzie pierwszych pokoleń salezjanów w dzieło wychowania, należy podkreślić, że zarówno ksiądz Bosko, jak i jego współpracownicy byli przede wszystkim ludźmi czynu, zainteresowanymi głównie rozwiązywaniem praktycznych problemów związanych z wychowaniem chłopców w oratorium, szkole i kościele. Zauważa się to bez trudu w salezjańskich publikacjach z tego okresu<sup>3</sup>, jak i w trosce o szybko rozwijające się nowe dzieła (domy) młodego zgromadzenia zakonnego. Dość wspomnieć, że w roku śmierci ks. Bosko (1888) istniały 62 domy zakonne, a w roku śmierci jego następcy, ks. Rua (1910), było ich 359<sup>4</sup>. Sytuacja ta wymagała z pewnością zaangażowania członków zgromadzenia bardziej na polu bezpośredniej pracy, związanej z utrzymaniem i funkcjonowaniem dzieł, niż prowadzenia pracy naukowej na polu pedagogiki i dydaktyki. Podkreślić jednak należy, że położenie akcentu na praktykę wychowawczą nie spowodowało zaniechania czy odrzucenia wpływów myśli pedagogicznej, obecnej w Północnych Włoszech w XVIII i początkach XIX wieku.

### a. Ksiądz Bosko

Pierwsza połowa XVIII wieku została naznaczona rozwojem działalności pedagogicznej w Europie, którą reprezentują liczni twórcy nowych rozwiązań

<sup>2</sup> Por. *Salesiani e scienze dell'educazione. Scritti pedagogico-didattici*, a cura di J. M. PELLEZO, Roma 1987; por. G. Malizia, E. Alberich (a cura di), *A servizio dell'educazione*, La Facoltà di Scienze dell'Educazione dell'Università Pontificia Salesiana, Roma 1984; por. M. Majewski, *System prewencyjny w KUL [w:] Wychowanie chrześcijańskie w duchu św. Jana Bosko*, red. *idem*, Kraków 1988, s. 11–14.

<sup>3</sup> Por. P. Braidò, *Presentazione [w:] Don Bosco educatore. Scritti e testimonianze*, a cura di *idem*, Roma 1992, s. 11–12.

<sup>4</sup> ASC Ufficio Centrale Statistica Salesiana Torino 12.02.1934, *Dati statistici generali della Congregazione Salesiana*, cyt. za: J. M. PELLEZO, *Studio e riflessione*, s. 83 (ASC — Archivio Salesiano Centrale).

wychowawczych i teorii pedagogicznej, wśród nich m.in. Fröbel, Pestalozzi, Herbart ze swoją szkołą, a później pedagogzy i dydaktycy nurtu pozytywistycznego<sup>5</sup>. Równocześnie jest to okres działalności pedagogicznej na terenie Północnych Włoch (Piemont) włoskich pedagogów: F. Aporti, G. A. Rayneri, A. Rosmini, G. Allievo oraz propagowania myśli pedagogicznej na łamach czasopism o tematyce wychowawczej: „L’Educatore Primario” (1845–1846), „L’Educatore” (1847–1848), „Giornale della Società d’Istruzione e d’Educazione” (1849–1852). Natomiast praktycznie na polu wychowania działają wśród innych A. Monfat i A. Teppa<sup>6</sup>.

Rozstrzygnięcie, w jakim stopniu idee pedagogiczne przekazywane przez współczesnych były bliskie i znane ks. Bosko, wymagałoby z pewnością osobnego i pogłębionego studium. Niemniej jednak jest niewątpliwym faktem, że działalność ks. Bosko znana była w świecie pedagogów — on sam utrzymywał z nimi kontakty, niejednokrotnie krytyczne<sup>7</sup>.

Prellezo — analizując związek ks. Bosko z ruchem pedagogicznym — wskazuje na wspólne elementy jego poglądów pedagogicznych i poglądów współczesnych mu pedagogów, współpracujących z czasopismem „L’Educatore Primario” (1845). W jednym z numerów tego czasopisma V. Troya pisze o celu wychowania, którym jest przygotowanie (wychowanie) dobrych chrześcijan i równocześnie inteligentnych i pracowitych obywateli, którzy będą użyteczni dla społeczeństwa i rodziny<sup>8</sup>. Sformułowania te są bardzo bliskie temu, co w swoim Systemie Prewencyjnym będzie propagował ks. Bosko, mówiąc o *uczciwych obywatelach i dobrych chrześcijanach*<sup>9</sup>.

Jeszcze bardziej znaczącym elementem jest wykorzystanie przez ks. Bosko metody demonstracyjnej Pestalozziego, którego poglądy propagował na łamach „L’Educatore Primario” Aporti. Wskazuje na to napisana przez ks. Bosko *Storia Sacra ad uso delle scuole* (1847), w której zachęca do korzystania z różnorodnych ilustracji, map i obrazów, ułatwiających uczniom przyswojenie i lepsze zro-

<sup>5</sup> Por. P. Braido, *Prevenire non reprimere. Il sistema educativo di don Bosco*, Roma 1999, s. 21.

<sup>6</sup> Por. P. Braido, *L’esperienza pedagogica di don Bosco nel suo „divenire”*, „Orientamenti Pedagogici” 36:1989, nr 1(211), s. 19.

<sup>7</sup> Por. „Po miesiącach nauki przedstawiliśmy publicznie wyniki pracy naszej szkółki niedzielnej. W obecności tak znanych postaci, jak opat Aporti, hrabia Boncompagni, zastępca burmistrza Piotr Barico i wykładowca Uniwersytetu Józef Rayneri...”, Św. Jan Bosko, *Wspomnienia Oratorium*, Warszawa 1987, s. 155–156.

<sup>8</sup> Por. J. M. Prellezo, *Studio e riflessione*, s. 37.

<sup>9</sup> Por. G. Bosco, *Il sistema preventivo nella educazione della gioventù [w:] Regolamento per le case della Società di S. Francesco di Sales*, Torino 1877, s. 11.

zumienie wykładanych treści. Preferuje też metodę dialogu, jako najbardziej stosowną dla umysłu młodzieży<sup>10</sup>.

Zbieżność poglądów ks. Bosko i Aportiego na temat niektórych elementów wychowania, jak: zjednywanie sobie sympatii dziecka, nauczanie w sposób prosty i jasny, troska o młodzież opóźnioną w nauce oraz postawa ojcowskiej miłości wychowawcy względem wychowanka, nie oznaczała jednak pełnej akceptacji, niekiedy zbyt liberalnych według ks. Bosko poglądów na temat wychowania, szczególnie wychowania religijnego. Widoczne jest to w krytycznej uwadze wskazującej, że jedną z największych wad nowoczesnej pedagogiki jest niechęć do tego, by w wychowaniu mówiło się o życiu wiecznym, śmierci i piekle<sup>11</sup>.

Próbując ocenić relacje ks. Bosko z pedagogiką ówczesnych czasów, należy podkreślić, że kontakt ten nie miał z pewnością charakteru naukowego — systematycznego studium pedagogiki, a raczej był skutkiem jego praktycznego zaangażowania na polu wychowania. Pociągało to za sobą wzajemne zainteresowanie, a nawet — jak podkreśla Braidó — serdeczne kontakty i przyjaźń z niektórymi współczesnymi ks. Bosko pedagogami, do których można zaliczyć A. Rosiminię, G. A. Rayneri, G. Allievo (dwaj ostatni byli profesorami pedagogiki na Uniwersytecie Turyńskim)<sup>12</sup>.

Innym istotnym aspektem, którego nie sposób pominąć, jest kontakt ks. Bosko z praktycznym wychowaniem, mającym miejsce w różnego rodzaju oratoriach<sup>13</sup> na terenie Piemontu, Mediolanu i Lombardii<sup>14</sup>. W czasach ks. Bosko działalno-

<sup>10</sup> „Siccome però da più saggi maestri s'inculca, che la Storia Sacra venga insegnata col sussidio delle carte figurate rappresentanti i fatti, i quali ad essa si riferiscono, così a questo venne provveduto coll'inserire varie incisioni concernenti a' fatti più luminosi. La Storia è divisa in età; e queste sono ripartite in capitoli a forma di dialogo; metodo, secondo me, il più facile, perchè un racconto qualunque possa essere dalla mobile mente di un giovine capito e ritenuto”. *Storia Sacra per uso delle scuole* [w:] *Don Bosco educatore*, s. 40; por. też z rozszerzonym tekstem drugiego wydania z 1853 roku; *ibidem*, s. 44; por. J. M. Prellezo, *Studio e riflessione*, s. 37.

<sup>11</sup> „[...] tu ricordi bene, che una delle più grandi magagne della pedagogia moderna è auella di non volere, che nell'educazione, si parli delle massime eterne e soprattutto della morte e dell'inferno”. Por. J. M. Prellezo, *op. cit.*, s. 38.

<sup>12</sup> Por. *Prevenire*, s. 151–152.

<sup>13</sup> Oratorium — instytucja wychowawczo-duszpasterska, sięgająca swymi początkami św. Karola Boromeusza (1538–1584) działającego w Mediolanie i św. Filipa Nereusza (1515–1595), pracującego duszpastersko w Rzymie. W trosce o formację chrześcijańską młodzieży gromadzili ją, zapewniając odpowiednią formację, naukę i rozrywkę. Niejednokrotnie „oratorium” wyposażone było w place, czy pomieszczenia umożliwiające gry i zabawy. Por. R. Weinschen, *Podstawy pedagogiki Księdza Bosko*, Warszawa 1986, s. 162–180; por. G. Denicò, *Oratorio* [w:] *Dizionario di scienze dell'educazione*, a cura di J. M. Prellezo (coord.), Editrice Elle Di Ci, S.E.I. Società Editrice Internazionale, Torino 1997, s. 766–767 (skrót DSE).

<sup>14</sup> Por. P. Braidó, *Il sistema preventivo di Don Bosco*, PAS, Torino 1955, s. 87–92.

ścią oratoryjną zajmował się G. Cocchi (1813–1895), inicjator licznych dzieł dobroczynnych i fundator Oratorium Świętego Anioła Stróża w Turynie<sup>15</sup>. Do działalności tego oratorium i jego celów wychowawczych, ks. Bosko odnosił się jednak z pewną rezerwą, zarzucając mu prowadzenie formacji upolitycznionej i zbyt oddalonej od życia Kościoła<sup>16</sup>. Jednak obaj turyńscy księża-wychowawcy odpowiedzieli swoimi działaniami wychowawczymi zarówno na potrzeby duszpasterskie, jak i wychowawcze, pomagając przybliżyć młodemu człowiekowi Boga, Kościół, wiarę, zabezpieczając równocześnie często samotnym, opuszczonym, pozbawionym opieki, a więc narażonym na niebezpieczeństwo, podstawowe potrzeby poprzez poprawę ich bytu w społeczeństwie<sup>17</sup>.

Wydaje się, że najbliższymi księdzu Bosko były oratoria, inspirowane duchem św. Karola Boromeusza, które rozwijały swoją działalność w Mediolanie i na terenie Lombardii. Uwidacznia się to w regulaminie Oratorium na Valdocco w Turynie, którego treści były wzorowane na regulaminie oratoriów lombardzkich i mediolańskich<sup>18</sup>.

Już chociażby to z pewnością niepełne wskazanie na kontakty ks. Bosko ze światem ówczesnej myśli i praktyki pedagogicznej wskazuje, że jego idee i działalność wychowawcza (prewencja, trójmian rozum – religia – miłość, asystencja – obecność, rodzinność) wpływały zarówno z jego osobistego charyzmatu pedagogicznego, uformowanego w dzieciństwie i młodości przez matkę, szkołę, seminarium duchowne, jak i z doświadczeń oraz kontaktów z wybitnymi osobowościami (Cafasso) i działaczami pedagogicznymi. Prowadzone studia na ten temat ukazują zarówno autorów, jak i konkretne dzieła, z którymi ks. Bosko z pewnością się zapoznał i wykorzystał w swojej działalności wychowawczo-duszpasterskiej<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> Por. *ibidem*, s. 84–86; por. P. Stella, *Don Bosco nella storia della religiosità cattolica*, vol. I, *Vita e opere*, Roma 1979, s. 107.

<sup>16</sup> „Don Cocchis è tutto entusiasmato della ginnasitca e per attirare a sè i giovani fa maneggiare bastoni e fucili; me le funzioni di Chiesa nel suo Oratorio sono quasi nulle. Io intendo invece che per noi il bastone sia la parola di Dio e le altre armi siano la confessione e la comunione frequente”. Por. G. B. Lemoyne, A. Amadei, E. Ceria, *Memorie Biografiche di San Giovanni Bosco*, San Benigno Canavese – Torino 1898–1948, t. 3, s. 353–354 (skrót MB).

<sup>17</sup> Por. P. Braido, *Prevenire*, s. 355.

<sup>18</sup> Por. P. Braido, *Il sistema preventivo*, *op. cit.*

<sup>19</sup> Por. J. M. PELLEZO, *Studio*, s. 39–40; por. P. Braido, *Il sistema preventivo nella educazione della gioventù (1877)* [w:] G. Bosco, *Scritti pedagogici e spirituali*, Roma 1987, s. 142–152 (skrót SPS).

b. Doświadczenie pedagogiczne  
pierwszych pokoleń salezjanów

Wychowawcze dzieło zapoczątkowane przez ks. Bosko miało swoją kontynuację w jego następcach, którzy na miarę możliwości i świadomości potrzeby rozwijali i pogłębiali treści związane z wychowaniem. Dostrzegamy to już w uchwałach pierwszych Kapituł Zgromadzenia, jeszcze za życia ks. Bosko, które wskazywały na konieczność pogłębiania wiedzy pedagogicznej, zdobywania uprawnień i zdawania egzaminów państwowych, uprawniających do nauczania zgodnie z programem państwowym<sup>20</sup>.

Do pierwszych salezjanów pogłębiających wiedzę pedagogiczną na poziomie uniwersyteckim należeli: F. Cerruti, który uczęszczał na wykłady pedagogiki i antropologii G. Rayneri na Uniwersytecie Turyńskim, oraz G. Barberis, uczestniczący w kursach pedagogicznych tejże uczelni. Stał się on pierwszym nauczycielem pedagogiki młodych pokoleń wychowawców salezjańskich i autorem publikacji dotyczących wychowania według stylu ks. Bosko<sup>21</sup>.

Jednak — jak zauważa Prellezo, badacz prezentowanego problemu — wydaje się, że pierwsi członkowie Zgromadzenia Salezjańskiego zaangażowani w wychowanie chłopców, koncentrowali się głównie na dwóch podstawowych sprawach: wierności Systemowi Prewencyjnemu i otwartości na idee pedagogiczne o inspiracji katolickiej — miało to prowadzić przede wszystkim do szukania praktycznych odpowiedzi i rozwiązań, powstających w nowych sytuacjach wychowawczych<sup>22</sup>.

Również po śmierci ks. Bosko jego następcy, chociaż z różnym skutkiem i intensywnością, starają się przede wszystkim zachować odziedziczony po Założycielu System Prewencyjny, uważany za własny<sup>23</sup>. Nie mniej jednak nie brakuje również wskazań zachęcających i obligujących do pogłębiania wiedzy i praktyki pedagogicznej. Pierwszy następca ks. Bosko pisze w jednym ze swoich listów, datowanym 19 marca 1902 roku, do przełożonych prowincji, podkreślając ważność odpowiedniego wykształcenia pedagogicznego i przygotowania się do nauczania w szkołach różnych przedmiotów<sup>24</sup>.

<sup>20</sup> Por. J. M. Prellezo, *op. cit.*, s. 42–43; por. *Deliberazioni del Capitolo Generale della Pia Società Salesiana tenuto in Lanzo-Torinese nel settembre 1877* [w:] G. Bosco, *Opere edite*. Prima serie: *Libri e opuscoli*, vol. 1–37 (ristampa anastatica), Roma 1977–1978, t. 29, s. 393 (skrót OE)

<sup>21</sup> Por. J. M. Prellezo, *Dei castighi da infliggersi nelle case salesiane (1883)* [w:] SPS, s. 235; por. *idem*, *Studio*, s. 44.

<sup>22</sup> Por. *Studio*, s. 47.

<sup>23</sup> Por. *ibidem*, s. 50–52.

<sup>24</sup> Por. M. Rua, *Lettere circolari ai Salesiani*, Tip. S.A.I.D. „Buona Stampa”, Torino 1910, s. 280.

Formacja pedagogiczna dokonywała się w tym czasie, jak już wspomniano, głównie za przyczyną ks. Barberisa, który wzorując się na dostępnych mu dziełach pedagogicznych, propagował wiedzę pedagogiczną wśród salezjanów na terenie Włoch i za granicą. Realizowano to zadanie głównie dzięki opracowanemu na podstawie publikacji ks. Bosko oraz współczesnych mu pedagogów, na użytek salezjanów, podręcznikowi pt. *Appunti di pedagogia sacra*<sup>25</sup>, który jednak nie został wydany oficjalnie drukiem. Wyjaśniają tę sytuację słowa wypowiedziane przez Przełożonego Generalnego Zgromadzenia F. Rinaldi, który w czasie Kapituły Generalnej w 1929 roku na propozycję wydania go drukiem miał stwierdzić w zaufaniu, że nie wypada publikować tej pozycji pod nazwiskiem ks. Barberisa, gdyż jest to w dużej mierze streszczenie dzieła prof. Rayneri<sup>26</sup>. Sytuacja ta sugeruje nam, jak istotny wpływ miała ówczesna myśl pedagogiczna na formację pierwszych salezjanów, co znalazło również wyraz w programach formacyjnych nowicjatów i studiów przygotowujących nowych członków Zgromadzenia, realizującego swój podstawowy cel na polu wychowania młodzieży<sup>27</sup>.

Ważną inicjatywą na tej drodze była zapoczątkowana już na pierwszej Kapituły Generalnej Zgromadzenia troska o podręczniki szkolne i dobrą książkę<sup>28</sup>. W celu realizacji tego projektu podjęto starania o posiadanie własnych drukarni, które za czasów ks. Bosko były jednymi z najnowocześniejszych w Turynie<sup>29</sup>. Za inicjowana przez ks. Bosko troska o publikację dobrych książek i podręczników szkolnych kontynuowana była poprzez uchwały kolejnych Kapituł w 1895 (CG 7) i 1898 (CG 8)<sup>30</sup>. Podjęto również myśl o powstaniu czasopisma dydaktycznego, służącego pomocą w szkołach Zgromadzenia. Zaowocowało to licznymi jak na owe czasy czasopismami o tematyce wychowawczej, z których na podkreślenie zasługują „Don Bosco”, powstałe w Mediolanie w 1897 i „Gymnasium”, założone w Rzymie w roku 1901<sup>31</sup>.

Do innej inicjatywy pedagogicznej tego okresu zaliczyć należy również uchwalenie, obowiązującej dla wszystkich studiujących młodych salezjanów, trzyletniej praktyki duszpastersko-pedagogicznej, tzw. asystencji, która miała być czasem

<sup>25</sup> Por. G. Barberis, *Appunti di pedagogia sacra*. Esposti agli ascritti della Società di S. Francesco di Sales, Torino 1897.

<sup>26</sup> „[...] questo lavoro è sostanzialmente un sunto dell'Opera del Prof. Rayneri, e perciò non conviene stamparla sotto il suo (ks. Barberis — przyp. aut.) nome”. ASC 04 Capitolo Generale XIII 1929. *Proposte varie*, cyt. za: J. M. Prellezo, *Studio*, s. 56.

<sup>27</sup> Por. *ibidem*, s. 56–57.

<sup>28</sup> Por. *Deliberazioni del Capitolo Generale (1877)*, s. 18–22, [OE 29, 394–398].

<sup>29</sup> Por. M. Bongioanni, *Don Bosco nel mondo*, t. 1, Torino 1988, s. 291–292. Należy dodać, że w dniu śmierci ks. Bosko istniało 18 księgarni salezjańskich, w tym 9 zagranicą.

<sup>30</sup> Por. J. M. Prellezo, *Studio*, s. 57.

<sup>31</sup> Por. *ibidem*, s. 58; wykaz pozostałych powstałych czasopism ujmuje „Bollettino Salesiano” 29:1906 nr 6.

formacji w praktycznym życiu salezjańskim (to praktyka jest kontynuowana po dzień dzisiejszy)<sup>32</sup>. Prellezo dostrzega w tej inicjatywie reakcję na wprowadzenie we Włoszech w roku 1858 praktyki pedagogicznej dla przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego<sup>33</sup>.

Ta troska przejawiała się również poprzez stopniowe wprowadzanie do formacji zakonnej dydaktyki oraz wysyłanie kleryków na studia pedagogiczne. Kolejną interesującą, choć nie zrealizowaną, inicjatywą było przedłużenie o rok studiów filozoficznych, co miało według założeń lepiej przygotować kleryków od strony teorii pedagogicznej. Przyczyną niepowodzenia tej inicjatywy był pogląd niektórych salezjanów, że członkowie Zgromadzenia nie mają być filozofami czy profesorami pedagogiki, lecz wychowawcami w duchu ks. Bosko, który był przede wszystkim praktykiem, umiejącym dobrze odczytać znaki czasu i dostosować do nich swoje działanie.

Negatywne skutki postawy wynoszącej praktykę ponad podstawy teoretyczne zostały jednak dostrzeżone jako nieprzynoszące spodziewanych rezultatów wychowawczych. W efekcie podjęto działania mające na celu poprawę stanu rzeczy, podkreślając mocno, że salezjanie mają być nauczycielami i wychowawcami. Wyrazem tego zatroskania o formację pedagogiczną są wskazania dotyczące studiów teologicznych dla salezjanów, gdzie podkreśla się, że każdy ksiądz-salezjanin ma być wychowawcą młodzieży, znającym dobrze teorię wychowania, salezjański system wychowawczy, metody nauczania w każdym miejscu, o każdym czasie i jakiegokolwiek materii, a przede wszystkim religii<sup>34</sup>.

Zasygnalizowane powyżej inicjatywy i pierwsze doświadczenia pedagogiczne Zgromadzenia nie odbywały się jednak bez trudności, niejednokrotnie ze strony samych salezjanów, którzy w trosce o „sztywne” zachowanie Systemu Prewencyjnego, zostawionego w spuściźnie przez ks. Bosko, zajmowali zachowawcze stanowisko zarówno wobec niektórych nowości pedagogicznych, jak i obawiając się zbyt dużego wpływu rozwijającej się w tym okresie pedagogiki pozytywistycznej i myśli modernistycznej<sup>35</sup>.

---

<sup>32</sup> *Konstytucje Towarzystwa św. Franciszka Salezego* [w:] *Konstytucje i Regulaminy*, Roma 1986, art. 115 (skrót K): „Asystencja jest etapem życiowej, intensywnej konfrontacji z działalnością salezjańską w praktyce wychowawczo-duszpasterskiej. W tym czasie współbrat wdraża się w stosowanie Systemu Prewencyjnego, a szczególnie w asystencji salezjańskiej”; *Regulaminy Ogólne* [w:] *Konstytucje i Regulaminy*, art. 96 (skrót R): „Asystencja zwyczajnie trwa dwa lata i odbywa się ją [...] we wspólnocie, która stwarza warunki gwarantujące przydatność tej praktyki”.

<sup>33</sup> Por. *Studio*, s. 58–59.

<sup>34</sup> Por. *ibidem*, s. 66–68.

<sup>35</sup> Por. P. Stella, *Lo studio e gli studi su don Bosco e sul suo pensiero pedagogico-educativo. Problemi e Prospettive* [w:] *Prassi educativa pastorale e scienze dell'educazione, a cura di, J. E. Vecchi, J. M. Prellezo*, Roma 1988, s. 24–25; por. J. M. Prellezo, *Studio*, s. 64.



Aczkolwiek byłoby zasadne rozwinięcie problemu źródeł doświadczenia pedagogicznego pierwszych pokoleń salezjańskich, nie jest to celem niniejszego opracowania. Dlatego w dalszym etapie skupimy naszą uwagę na dwóch, jak się wydaje, istotnych aspektach w działalności pedagogicznej Zgromadzenia Salezjańskiego. Pierwszym z nich było powołanie w 1941 roku do istnienia w ramach Papieskiego Instytutu Salezjańskiego w Turynie (*Pontificio Ateneo Salesiano* — PAS), Wyższego Instytutu Pedagogicznego (*Istituto Superiore di Pedagogia* — ISP). Uczelnia ta po przeniesieniu jej w roku 1965 do Rzymu, została przez papieża Pawła VI ustanowiona „Uniwersytetem”, a Wyższy Instytut Pedagogiczny przekształcił się w Wydział Nauk o Wychowaniu (*Facoltà di Scienze dell'Educazione* — FSE)<sup>36</sup>. Kolejnym istotnym aspektem jest działalność pedagogiczna w różnego typu instytucjach wychowawczych, prowadzonych przez Zgromadzenie Salezjańskie.

## 2. WYDZIAŁ NAUK O WYCHOWANIU W PAPIESKIM UNIWERSYTECIE SALEZJAŃSKIM

Powołanie do istnienia tak poważnej instytucji, jak ISP (dziś FSE), było efektem intensywnej działalności pedagogicznej na polu wychowania, jak również otwarciem się na potrzebę rzetelnego przygotowania pedagogicznego członków Zgromadzenia, powołanego do pracy z młodzieżą. Tak należy odczytać słowa ks. Piotra Ricaldone, przełożonego Generalnego Zgromadzenia Salezjańskiego, który argumentując decyzję o powstaniu tego nowego fakultetu, stwierdził niezbędność takiej instytucji dla Zgromadzenia zakonnego wychowawców młodzieży<sup>37</sup>. Znalazło to odzwierciedlenie w Dokumentach Rady Generalnej z 1941 roku mówiących, że celem ISP jest dokładne przygotowanie członków zgromadzenia jako nauczycieli pedagogiki, posiadających aktualną wiedzę pedagogiczną i dydaktyczną<sup>38</sup>.

Jak postępową i wyjątkową była ta inicjatywa, świadczą zarówno wypowiedzi konsultantów watykańskich, jak i wskazujących na ISP przy PAS jako „praw-

<sup>36</sup> Por. P. Stella, *op. cit.*, s. 28.

<sup>37</sup> Por. „È una necessità per noi, l'erezione di questa nuova Facoltà; è una necessità per la Società Salesiana, società religiosa di educatori”. Archivio Facoltà di Filosofia dell'Università Pontificia Salesiana (Roma). *Cronaca dell'anno secondo 1941–1942*, cyt. za: J. M. Pallezo, *Facoltà di Scienze dell'Educazione. Origini e primi sviluppi (1941–1965)* [w:] *A servizio dell'educazione*, s. 14.

<sup>38</sup> Por. *Atti del Capitolo Superiore della Pia Società Salesiana (ASC)* 21:1941 nr 106, s. 142.

dziwą nowość”, która nie miała wcześniej miejsca. Potwierdzeniem ważności tej inicjatywy były również liczne publikacje pedagogiczne<sup>39</sup>.

O pedagogicznym charakterze wydziału świadczy projekt wykładanych materii, wśród których znajdujemy m.in. wstęp do pedagogiki, fizjologię, zaadoptowaną do wychowania, psychologię eksperymentalną, ogólną i wieku rozwojowego, filozofię wychowania, propedeutykę wychowania chrześcijańskiego i katechetyki, historię wychowania i pedagogiki, pedagogikę ogólną i szczegółową, dydaktykę, prawo szkolne, higienę szkolną, budownictwo szkolne, psychopatologię pedagogiczną, testy psychologiczne. Należy również podkreślić, że wykłady teoretyczne miały być uzupełniane przez ćwiczenia praktyczne o charakterze wychowawczo-dydaktycznym<sup>40</sup>.

Zainicjowany w 1941 roku ISP, pomimo trudności spowodowanych II wojną światową rozwijał się nieustannie, aby — jak już zostało wspomniane — stać się w 1973 roku Wydziałem Nauk o Wychowaniu (FSE) w Papieskim Uniwersytecie Salezjańskim w Rzymie (UPS). O nieustannym jego rozwoju świadczy wciąż wzrastająca liczba studiujących. Przykładowo w roku akademickim 1972/1973 ogółem w UPS studiowało 550 osób z 5 kontynentów (w tym 351 na FSE), wśród których było 165 salezjanów i 385 studentów świeckich. Natomiast w roku 1995 studiujących było 1 285<sup>41</sup>. Statystyka podsumowująca lata 1965–2000 daje nam szeroki przegląd absolwentów w liczbie 11 334 z 136 krajów. Z liczby tej 5 904 to absolwenci Wydziału Nauk o Wychowaniu. W roku akademickim 1999/2000 w UPS studiowało 1 583 studentów, z czego 723 na Wydziale Nauk o Wychowaniu<sup>42</sup>.

To zaangażowanie w pracę dydaktyczną zaowocowało również licznymi publikacjami dotyczącymi spraw wychowania. Można powiedzieć, że jest to kontynuacja uchwał pierwszej Kapituły Generalnej Zgromadzenia, która miała miejsce jeszcze za życia ks. Bosko. W jej uchwałach czytamy, aby podręczniki szkolne były pisane lub przynajmniej sprawdzane i poprawiane przez salezjanów w przypadku, gdy ich treści są zbyt trudne lub sprzeczne z wychowaniem religijnym<sup>43</sup>.

<sup>39</sup> Por. J. M. Prellezo, *Studio*, s. 72–73; por. *idem*, *Facoltà di scienze dell'educazione* [w:] DSE, s. 406; por. E. Giammancheri, *La prima Facoltà di Pedagogia è sorta in Italia nel nome di Don Bosco*, „Scuola Italiana Moderna” 66:1957, nr 17, s. 7–8.

<sup>40</sup> Por. J. M. Prellezo, *Facoltà*, s. 18.

<sup>41</sup> Por. La Società di San Francesco di Sales. *Dati statistici. CG 24. Capitolo Generale 24æ. Allegato alla Relazione del Vicario del Rettor Maggiore*, Roma 1996, s. 48.

<sup>42</sup> Por. Notizie. Bollettino degli „Amici dell'Università Pontificia Salesiana”, 17:2000, nr 1, s. 4–5. Do Wydziału należą następujące katedry: Teoria i historia wychowania (1023), Metodologia pedagogiki (1175), Pedagogika szkolna (533), Psychologia (1741), Duszpasterstwo młodzieżowe i katechetyka (603), Katechetyka (319), Psychologia kliniczna (404), Pedagogika religijna (114). W nawiasach podano liczbę absolwentów z lat 1965–2000.

<sup>43</sup> Por. „Per regola generale i libri di testo siano scritti o corretti dai nostri socii [...]”, *Deliberazioni* (1877), s. 18 [OE 29,394].

Efektem tego są liczne publikacje pedagogiczne sięgające początków XX wieku<sup>44</sup> i kontynuowane po dzień dzisiejszy<sup>45</sup>.

Istotną na tym polu inicjatywą są również powołane do istnienia czasopisma propagujące tematykę wychowania. Wśród nich należy chociażby wymienić te o zasięgu międzynarodowym i związane z UPS: „Orientamenti Pedagogici” (1953), „Note di pastorale giovanile” (1967), „Salesianum”, „Rivista di Scienze dell’Educazione”, „Tuttogiovani Notizie”<sup>46</sup>. Pomocą w propagowaniu wychowania w duchu św. Jana Bosko są również zainicjowane przez niego i do dziś rozsiane po całym świecie wydawnictwa i drukarnie salezjańskie, które realizują zadanie wytyczone im przez Założyciela: „Wydawanie i rozpowszechnianie dobrych książek jest jednym z podstawowych celów Zgromadzenia Salezjańskiego”<sup>47</sup>. Dziś można wyliczyć 52 wydawnictwa, 64 drukarnie i 98 księgarń, kilka centrów radiowo-telewizyjnych<sup>48</sup> oraz prowadzonych przez Zgromadzenie 39 wydziałów uniwersyteckich, obejmujących swym wpływem około 27 000 studentów<sup>49</sup>.

Wszystkie powyżej zasygnalizowane inicjatywy mają na celu konkretną pomoc w bezpośredniej pracy wychowawczo-duszpasterskiej z młodzieżą. Dokonuje się ona na różnych płaszczyznach i w różnych instytucjach, wśród których do podstawowych należą Oratoria i ośrodki młodzieżowe, szkoły i ośrodki doskonalenia zawodowego, internaty i domy dla młodzieży zagrożonej oraz parafie i placówki misyjne<sup>50</sup>.

### 3. SZKOLNICTWO SALEZJAŃSKIE

Mówiąc o doświadczeniu pedagogicznym, nie sposób bazować jedynie na teorii pedagogicznej, choćby tworzonej i przekazywanej w najznakomitszy sposób. Doświadczenie pedagogiczne staje się bowiem udziałem dopiero w bezpośrednim kontakcie z dziećmi i młodzieżą w trakcie procesu wychowawczego. Miał tego świadomość ks. Bosko, dla którego pasją było spotkanie z młodym człowiekiem i udzielenie mu pomocy, szczególnie temu biednemu, opuszczonemu, po-

<sup>44</sup> Por. F. Cerruti, *Elementi di pedagogia*, Tipografia Salesiana, Torino 1895; por. C. Leôncio da Silva, *Pedagogia. Manual teorico-pratico para uso dos educadores. I: O educando e sua educação*, Livr. Salesiana São Paulo 1938; por. V. Cimatti, *Lezioni di pedagogia*, Libreria Editrice Internazionale, Torino 1911; por. F. Maccono, *Un aiuto all’educatore ossia saggi di brevi considerazioni pedagogico-ascetiche*, Scuola Tipografica Salesiana, Milano 1902.

<sup>45</sup> Por. U. Gianetto, *Rassegna bibliografica della FSE [w:] A servizio*, s. 130–142.

<sup>46</sup> Por. Bongioanni, *Don Bosco*, s. 306–307.

<sup>47</sup> Por. *ibidem*, s. 300–301.

<sup>48</sup> Por. *Dati statistici CG 24*, s. 85–91.

<sup>49</sup> Por. *ibidem*, s. 56–57.

<sup>50</sup> Por. K 42.

zbawionemu wykształcenia. Nie zadowalał się on doraźną pomocą w postaci jałmużny, miał świadomość konieczności ofiarowania młodzieży bezcennego daru, jakim jest wykształcenie, otwierające drogę do łatwiejszego zdobycia pracy, a przez to osiągnięcia życia godnego człowieka. Metodą do osiągnięcia tego celu było założone przez niego Oratorium, będące „dla chłopców domem, który przygarnia; parafią, która ewangelizuje; szkołą, która przygotowuje do życia i podwórkiem, gdzie spotykają się przyjaciele i żyje się radośnie”<sup>51</sup>.

Pierwszym etapem działalności szkolnej były zwykle lekcje katechizmu i nauka czytania, które ze względu na pracę chłopców odbywały się zwykle wieczorami i w niedziele, dając tym samym początek „pierwszej w tym środowisku szkoły wieczorowej”, której program nauczania stopniowo został poszerzony o arytmetykę, rysunek, łacinę, geografiię i Historię Świętą<sup>52</sup>. Na bazie tego Oratorium, gromadzącego bezdomnych, bezrobotnych i zaniedbanych chłopców, wyrosły stopniowo różnego typu pracownie uczące zawodu: krawiecka i szewska (1853), introligatorska (1854), stolarska (1856), drukarska (1861), ślusarska (1862). Tak prowadzone kształcenie zawodowe zgromadziło w Oratorium na Valdocco 200 uczniów, którym zapewniano obok nauki: pracę, nocleg, wyżywienie i dobrą rodzinną atmosferę wychowawczą. Zainicjowane w ten sposób dzieło dało podwaliny do powstania pierwszych salezjańskich szkół zawodowych, zapewniających wychowanie dzieci i młodzieży w duchu katolickim i przygotowujące ich do wejścia w dorosłe życie<sup>53</sup>. To zaangażowanie na polu kształcenia zawodowego podjęła w 1886 roku Kapituła Generalna, która w dokumencie końcowym podkreśla, jaki jest cel tego typu szkół, prowadzonych przez Zgromadzenie. Wychowankowie po ich ukończeniu mają dobrze znać wyuczony zawód, co pozwoli im uczciwie zapracować na swoje utrzymanie. Niezbędne jest również, aby otrzymali odpowiednie wychowanie religijne i wiedzę właściwą ich statusowi społecznemu. Chodzi więc — jak podkreśla dokument kapitulny — o zapewnienie chłopcom wychowania religijnego, moralnego, intelektualnego i zawodowego<sup>54</sup>. Jak słusz-

<sup>51</sup> K 40.

<sup>52</sup> Por. MO, s. 153–157; por. J. Niewęglowski, *Salezjanie i szkolnictwo*, „Seminare” 1997, nr 13, s. 195–196; por. P. Braido, *L'esperienza pedagogica di Don Bosco*, Roma 1988, s. 170.

<sup>53</sup> Por. S. Kosiński, *Dzieła salezjańskie w życiu księdza Bosko*, „Seminare”, Warszawa 1988, s. 13–14; por. J. M. PELLEZO, *Dai laboratori di Valdocco alle scuole tecnico-professionali salesiane. Un impegno educativo verso la gioventù operaia* [w:] *Formazione professionale salesiana: memoria e attualità per un confronto. Indagine sul campo*, a cura di L. Van Looy, G. Malizia, Roma 1997, s. 19–21; por. Niewęglowski, *op. cit.*, s. 196–197.

<sup>54</sup> Por. „triplice deve essere l'indirizzo da darsi alla loro educazione: religioso-morale, intellettuale e professionale”. *Deliberazioni del terzo e quarto Capitolo Generale della Pia Società Salesiana* tenuti in Valsalice nel settembre 1883–1886, San Benigno Canavese, Tip. Salesiana 1887, s. 18, cyt. za: G. M. Pugno, *Le scuole professionali salesiane da Don Bosco ai giorni nostri*, Roma (manuskrypt bez daty wydania), s. 15–16.

na i trafną była decyzja o otwieraniu tego typu szkół, świadczy nieustannie powiększająca się liczba tego typu placówek w różnych regionach świata, w których pracują salezjanie. Dość wspomnieć, że w roku 1900 było ich 48<sup>55</sup>, w 1945 — 191, a 1995 — 312. Dane te nie uwzględniają szkół rolniczych (44) i różnorodnych kursów zawodowych (84). We wszystkich tych szkołach kształci się ok. 120 tys. młodzieży, dla której pracuje 1522 salezjanów<sup>56</sup>.

Obok przygotowania do wykonywania zawodu, nie zabrakło również kształcenia humanistycznego, co było pragnieniem samego ks. Bosko. Wskazuje na to w jednym ze swoich listów jego następca, ks. M. Rua podkreślając, że od początków Oratorium ks. Bosko posiadał żywe pragnienie, aby studiowano klasyków chrześcijańskich i wielokrotnie sam podejmował się nauczania i wyjaśniania tekstów klasycznych<sup>57</sup>. Dlatego dostosowując się do programów nauczania ustalonych przez państwo, rozszerzał program o klasycznych autorów chrześcijańskich (1 godz. w tygodniu). Miał bowiem tutaj na względzie m.in. tych chłopców, którzy rokowali nadzieję, że wstąpią na drogę powołania kapłańskiego.<sup>58</sup> Taki był bowiem cel kształcenia, co podkreśla ks. F. Cerruti, z rady do spraw szkolnictwa w Zgromadzeniu: „Głównym celem naszych szkół jest przygotowanie wychowanków do kariery kościelnej lub do wykonywania zawodu”<sup>59</sup>. Szkoły te były niejednokrotnie jedyną szansą dla dzieci z ubogich rodzin w uzyskaniu wykształcenia, pozwalającego osiągnąć wyższy status społeczny w postaci kariery urzędniczej. Jak duże zainteresowanie wykazywano wykształceniem typu humanistycznego w szkołach prowadzonych przez salezjanów świadczą słowa wypowiedziane przez ks. Tiro-ne: „W latach 60-tych ks. Bosko przeznaczył wiele naszych domów na szkoły średnie”<sup>60</sup>.

Wydaje się, że o humanistycznym charakterze tych szkół nie stanowiły jedynie programowo wykładane materie, lecz „atmosfera humanizmu”, wypływająca ze stylu wychowawczego ks. Bosko, podkreślającego wagę poprawnych relacji między wychowawcą a wychowankiem. Relacje te zbliżają do siebie obie strony, pozwalają na wzajemne poznanie się, zrozumienie, tworząc w ten sposób środowisko sprzyjające rozwojowi młodego człowieka<sup>61</sup>.

<sup>55</sup> Warto nadmienić, że w roku 1901 otwarto (działającą do dziś) pierwszą na terenach polskich prowadzoną przez salezjanów Szkołę Rzemiosł w Oświęcimiu. Por. W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce 1900–1963. Rozwój i organizacja*, Lublin 1996, s. 37–38.

<sup>56</sup> Por. J. M. Prellezo, *Dai laboratori di Valdocco*, s. 38–50; por. Pugno, *Le scuole professionali*, s. 253–263.

<sup>57</sup> Por. B. Bellerate, *Don Bosco e la scuola umanistica* [w:] *Don Bosco nella storia*. Atti del 1° Congresso Internazionale di Studi su Don Bosco. Università Pontificia Salesiana — Roma, 16–20 gennaio 1989, a cura di M. Midali, LAS, Roma 1990, s. 318.

<sup>58</sup> Por. Braidò, *Prevenire*, s. 368–370; por. Bellerate, *op. cit.*, s. 323–324.

<sup>59</sup> Cyt. za Niewęglowski, s. 200.

<sup>60</sup> *Ibidem*.

<sup>61</sup> Por. Weinschenk, *Podstawy pedagogiki*, s. 99–142.

Stosunkowo szybko powstające szkoły humanistyczne zmuszały salezjanów do ciągłego pogłębiania wiedzy pedagogicznej. Równocześnie codzienny kontakt z młodzieżą pozwalał na zdobycie bogatego doświadczenia pedagogicznego, obejmującego szerokie kręgi salezjanów na całym świecie. Dość wspomnieć, że w roku 1934 Zgromadzenie prowadziło 206 szkół podstawowych, 196 gimnazjów i 46 liceów<sup>62</sup>. Natomiast ostatnie dane o stanie Zgromadzenia z roku 1995 ukazują nam imponującą liczbę szkół podstawowych różnego stopnia — 1 553, kształcących i wychowujących 606 546 uczniów. Do liczby tej należy dodać 122 szkoły techniczne z 27 998 wychowankami i 703 szkoły parafialne, obejmujące 44 843 uczniów<sup>63</sup>. Warto równocześnie nadmienić, że po latach trudności w prowadzeniu szkół związanych z panującym systemem politycznym, dziś salezjanie prowadzą w Polsce 30 ze 181 szkół katolickich różnego typu<sup>64</sup>.

Jak istotnym zaangażowaniem w życiu Zgromadzenia jest szkolnictwo, świadczy liczba pracujących na tym polu salezjanów, których 4009 pracuje w szkolnictwie na pełny etat, a 1 652 w wymiarze niepełnym<sup>65</sup>. „Jednak nie chodzi tu tylko o ilość. Zgromadzenie zawsze ogromną troską otaczało działalnością szkolną, dbając o kompetencje i kwalifikacje na tym polu. W czasach, gdy te wartości nie podlegały dyskusji, szukało się zawsze sposobów na doskonalenie organizacyjne, na utrzymywanie rozumnej dyscypliny, na osiąganie pełnej skuteczności dydaktycznej i na troskę o wychowanie i poziom kultury. Gdy przyszły czasy kontestacji, szukało się przyczyn owego kryzysu, starając się sprostać nowym wymaganiom pedagogicznym i duszpasterskim, aby bronić wartości instytucji szkolnych, starając się widzieć również i niedociągnięcia. Głównie chodziło o jasne określenie tożsamości szkoły salezjańskiej, ożywionej duchem oratorskim Systemu Prewencyjnego” — podkreślał w jednym ze swoich listów I. Viganò, Przełożony Generalny Zgromadzenia<sup>66</sup>.

Wyrazem tej troski o właściwy poziom wykształcenia pedagogicznego salezjanów jest formacja pedagogiczna, która odbywa się w ramach studiów seminaryjnych przygotowujących do pracy z młodzieżą. „Niech się pielęgnuje ze szczególną troską te studia i dyscypliny, które zajmują się wychowaniem, duszpasterstwem młodzieży, katechezą i przekazem społecznym”<sup>67</sup>. Umieszczenie wychowania na pierwszym miejscu jest tutaj widocznym znakiem poważnego traktowania wiedzy pedagogicznej, którego uwieńczeniem ma być w miarę moż-

<sup>62</sup> Por. Niewęglowski, *op. cit.*, s. 201.

<sup>63</sup> Por. *Dati statistici (CG 24, 1995)*, s. 57.

<sup>64</sup> Por. T. Rozmus, *Obecny stan szkolnictwa salezjańskiego w Polsce*, „Seminare” 1998, nr 14, s. 187–199.

<sup>65</sup> Por. *ibidem*, s. 56–67.

<sup>66</sup> *Wychowywać do wiary w szkole*, „Dokumenty Rady Generalnej” 74:1993, nr 344, s. 6.

<sup>67</sup> R 82.

liwości zdobycie prawnie uznanych dyplomów<sup>68</sup>. Forma i zakres formacji określone są w dokumentach Zgromadzenia, które podkreślają trzy płaszczyzny formacji: dojrzałość ludzka, ukształtowanie osoby salezjanina na wzór osoby Chrystusa i wierność księdzu Bosko. Mocno zaakcentowana jest również formacja pedagogiczna wskazująca, że od osoby salezjanina-wychowawcy wymaga się odpowiedniego zdrowia fizycznego, pozwalającego sprostać wyzwaniom świata młodzieży, zdolności do pracy i świadomości jej sensu, otwartości intelektualnej, umiejętności refleksji, koncentracji, rozsądku i kompetencji w opracowywaniu programów, ich realizacji i właściwej oceny<sup>69</sup>.

Tak bogate doświadczenie pedagogiczne zaowocowało w końcu lat osiemdziesiątych refleksją nad nowym ujęciem wychowania w stylu salezjańskim. O wadze tej refleksji świadczy fakt, że stała się ona tematem zwołanej na 1990 rok Kapituły Generalnej Zgromadzenia, której efektem był wypracowany *Salezjański program wychowania młodzieży do wiary*, będący nie tylko nowym spojrzeniem na wychowanie salezjańskie, ale konkretną propozycją wychowania młodzieży w duchu ks. Bosko.

### Sommario

Analizzando l'esperienza pedagogica della Congregazione Salesiana, possiamo affermare, che lungo gli anni essa si è realizzata in varie dimensioni. L'inizio fu proprio il carisma pedagogico di Don Bosco e i suoi contatti con il patrimonio pedagogico del Nord d'Italia del sec. XIX. La tappa seguente fu il lavoro pedagogico dei primi salesiani che parimenti negli incontri immediati e sinceri con i giovani nonché tramite lo studio teorico delle scienze educative ponevano i fondamenti ed approfondivano l'esperienza pedagogica della nuova congregazione religiosa. Si sforzavano di andare costantemente con lo spirito dei tempi, adattandosi il più possibile al patrimonio pedagogico dell'epoca e sempre attualizzando i metodi dell'educazione, oppure anche talvolta superando i metodi educativi già esistenti attraverso iniziative e progetti. Gli effetti di quell'impegno si possono vedere anche oggi come attività sul campo dell'immediato contatto con i giovani nelle scuole e negli oratori nonché nei lavori scientifici sul campo pedagogico — didattico nelle università.

E così gli elementi essenziali di quell'esperienza bisogna vederli nell'impegno di Don Bosco e delle prime generazioni dei salesiani all'opera educativa che fino ad oggi si sta svolgendo nelle due dimensioni che collaborano a vicenda: il lavoro senza interposizioni con i giovani nelle scuole, negli oratori e nelle parrocchie, nonché nello studio teorico e nel lavoro universitario che rendono le basi teoriche dell'educazione e preparano anche i futuri educatori dei giovani.

<sup>68</sup> Por. *ibidem*, 83.

<sup>69</sup> Por. *La formazione dei salesiani di Don Bosco*, Roma 1985; *La formazione dei salesiani di Don Bosco. Principi e norme. Ratio fundamentalis institutionis et studiorum*, Roma 1985; por. J. Schepens, *La formazione pedagogica dei salesiani: scienze dell'educazione e esperienza educativa: una proposta* [w:] *Prassi educativa*, s. 305–308.